

FRAGMENT UTWORU

Przez sześć kolejnych dni Rysiu cierpliwie dzwonił i dopraszał się następnego spotkania. Nie mogłam pojąć, dlaczego jest taki uparty. Siódmego dnia zacytował do słuchawki myśl Pascala: „Człowiek jest pełen potrzeb: ceni tylko tych, którzy mogą je zaspokoić wszystkie”. Kiedy odwarknęłam, by sobie darował i nie klepał bezmyślnie tego, czego nie rozumie, rzucił kolejnym cytatem: „Umysł z natury swojej wierzy, a wola kocha; tak iż w braku prawdziwych przedmiotów muszą się czepiać fałszywych”, po czym dowiedziałam się, że Pascal to jego ulubiony autor.

Na to mnie wziął. I tej nocy zostałam jego lalą. Ale tylko tej, bo rano okazało się, że dla niego Pascal to ten sam facet, który gotuje w telewizji. Cud, że go nie zabiłam. Potem jeszcze koleżanka uświadomiła, dlaczego Rysiu był taki uparty. Bo ja jedyna nie chciałam mu dać, podczas gdy inne dały już mu wszystkie. Wziął mnie na kilka wykutych na blachę cytatów, jak psa na kiełbasę!

Kompromitacja na całego. I chyba tylko jednym mogę się pocieszyć – że w łóżku był równie beznadziejny. A ruch posuwisty to nie wszystko, nawet zwierzątka trykają się z większą finezją. Seks, panie piękny, wymaga inteligencji.

Kiedy stawiałam Myśli Pascala na półce, otwarło mi się na 113 stronie. „Człowiek nie działa według rozumu, który stanowi jego istotę”.